

Europosłowie przyjęli w środę wieczorem sprawozdanie ustanawiające FST, który przeznaczony będzie na wsparcie regionów uzależnionych od węgla w przejściu do, neutralnej klimatycznie, tzw. „zielonej gospodarki”. Co najważniejsze dla naszego kraju, poparto postulat, by można było z niego finansować inwestycje gazowe. Gaz ma być „paliwem przejściowym” w polskiej transformacji energetycznej.

Parlament nalega na znaczne zwiększenie środków na Fundusz z budżetu UE na lata 2021-2027 - 25 mld euro w cenach z 2018 r. (Komisja zaproponowała 11 mld euro, a Rada Europejska zmniejszyła środki do 7,5 mld euro).

„Po blisko dwóch latach od zgłoszenia pomysłu powołania takiego Funduszu w Komisji Przemysłu, Badań i Energii (ITRE), wchodzimy w decydującą fazę prac - przed nami niełatwe zapewne negocjacje z Prezydencją Niemiecką. Cieszę się, że w stanowisku Parlamentu Europejskiego udało się nam zapisać to, co - niestety - nie udało się polskiemu rządowi w Radzie: dopuszczenie finansowania inwestycji gazowych. W regionach takich, jak Śląsk i Zagłębie to kluczowe nie tylko dla szybszego odchodzenia od węgla w ogrzewaniu domów i mieszkań, ale również - w walce ze smogiem czy zjawiskiem ubóstwa energetycznego” - podkreślił Jerzy Buzek, który - jako sprawozdawca Funduszu w komisji ITRE - będzie jedynym polskim europosem, który weźmie udział w negocjacjach z Radą i Komisją.

Rozpoczyna się czas intensywnych prac w tzw. trilogu (PE, Rada, Komisja), w których ustalony zostanie ostateczny kształt Funduszu. Ma on wejść w życie 1 stycznia 2021 roku.